

List na Boże Narodzenie 2018 – o. bp. Antoni Reimann

Drodzy Przyjaciele Misji

Dnia 1 grudnia tego roku, dziękowałem Bogu za 17 lat posługi biskupiej; w naszej katedrze w Concepción w tym dniu w trakcie Mszy Sw., odbył się ślub kościelny; nowozency ślubowali sobie miłość, wierność, i uczciwość małżeńską przez całe życie, być razem w chwilach radosnych i trudnych...

Kiedy to słyszałem, myśli moje obejmowały także tych ludzi, dla których zostałem powołany, aby być z nimi, w ich radościach i kłopotach, umacniać ich w wierze i miłości do Boga i do siebie wzajemnie, a szczególnie do braci i siostr, którzy przeżywają trudności w swoim życiu. Papież Franciszek, mając to na uwadze, zaprasza nas do ciągłego wychodzenia na peryferie życiowe i geograficzne, aby tam ich spotkać i nieść im pomoc.

Zdaje sobie z tego sprawę, że nie byłbym w stanie tego czynić, gdyby On pierwszy nas nie umiłował, już przed założeniem świata (cfr. 1 Jn 4,10). Tym wielkim znakiem miłości Boga do człowieka jest bez wątpienia tajemnica wcielenia Syna Bożego, przyjęcie natury ludzkiej, aby dzielić z nami wszystkie chwile, radosne i trudne, a przede wszystkim dopomagać nam w otwieraniu się na Jego miłość w życiu codziennym, i świadczyć o niej poprzez dzieła miłosierdzia. W tym tkwi również powołanie Kościoła i Jego moc. Pomimo naszych słabości, które w dzisiejszych czasach rzucają się w oczy świata, Pan Jezus jest wierny, i nigdy nie opuszcza swojej owczarni, bo ta owczarnia do Niego należy. On jest jak bolejąca matka, która nie odrzuca swojego dziecka z powodu ułomności i choroby, i robi wszystko, aby ono odzyskało na nowo zdrowie i radość płynącą z życia.

Jeżeli w tym kończącym się roku, mogliśmy tutaj na misjach uczynić coś dobrego dla tych braci i siostr, to przecież dzięki Waszej pomocy, która jest widocznym znakiem miłości Boga do człowieka. Dzięki niej, mogliśmy się troszczyć nie tylko o ten kościół materialny, jak to widać na przykładzie odnowy kościoła parafialnego w Yotaú, który w obecnym roku obchodził 100 lecie od poświęcenia i konsekracji.

Widocznym znakiem troski o żywe kamienie jest budowa nowego domu dla rodzin, które przeżywają trudności w swoim małżeństwie. Ten dom został zbudowany przy parafii św. Klary w El Fortín Libertad, gdzie proboszczem jest Ks. Artur Chwaszcza z diecezji gliwickiej, były wychowanek Ks. Rektora Joachima Waloszka. Część zabudowań tej parafii wraz z nowymi pomieszczeniami zostanie przeznaczona właśnie na ośrodek rekolekcyjny dla rodzin.

W Nucleo 14, w parafii św. Marcina z Porrez, powstała kuchnia charytatywna dla dzieci przy szkole im. O. Luciano Rudol, OFM, (+1986 w Sucre). Z kuchni korzysta w obecnej chwili 40 dzieci, które w większości pochodzą z rodzin ubogich i mieszkają w internacie. Z tego powodu na

utrzymanie kuchni-jadalni, musimy szukać pomocy „z zewnątrz”. Przy tej okazji dziękuję za zorganizowanie „misyjnego charytatywnego balu noworocznego” w Zakrzowie i przekazanie na moje konto w Boliwii 10.000 PLN na ten cel.

Ta drogocenna pomoc plynaca od Was Przyjaciol Misji realizowanej w naszym Apostolskim Wikariacie Ñuflo de Chávez, zlaczyła się również z pomocą od dzieci kolednikow misyjnych z Gory Sw. Anny, jak również od Dziel Misyjnych Papieza Franciszka z Rzymu.

Pamiętam również o serdecznej pomocy, która otrzymałem od rodzin i osob w czasie mojej krotkiej wizyty na przelomie czerwca i lipca tego roku w parafii. Dziękuję również Ks. Proboszczowi Sławomirowi, za jego ustawiczne wsparcie modlitewne z cala parafia z okazji Tygodnia Misyjnego, oraz wielu innych wydarzen parafialnych, jak dzien Pierwszej Komunii Swietej, gdzie sprawa misji w Boliwii i na calym swiecie jest ciagle bliska Waszemu sercu.

Jestem swiadom tego, ze wiele interwencji Pana Jezusa, poprzez Wasza pomoc, trudno umiescic na kliszy fotograficznej, ale jest zapisana gleboko w pamieciu ludzi chorych, opuszczonych, którzy w tym roku doświadczyli pomocy duchowej i materialnej dzięki wielu dobrym ludziom; jedna z takich dziel jest praca naszego Caritusu Diecezjalnego z osobami zakazonymi wirusem HIV.

Dlatego tez na ostatnim spotkaniu duszpasterskim, w którym uczestniczylo prawie 80 osob, delegacji z *naszych* parafii, poruszeni swiatlem Ducha Swietego, wyznaczylismy cel pracy duszpasterskiej, na przyszle 5 lata (2019-2024). Brzmi on w ten sposob: „*Pragniemy objawiac radosna nowine obecności Jezusa Chrystusa posrod nas, wychodzac na spotkanie z ludzmi opuszczonymi i cierpiacymi aby im pomagac*”.

Wasze ofiary pomogly nar również uczestniczyc w V Congresie Misyjny Ameryki, który odbył się w lipcu tego roku w Santa Cruz. Przybylo prawie trzy tysiace misjonarzy i misjonek z wszystkich państw Ameryki, za wyjątkiem Nikaragui, gdzie była w tym czasie wojna domowa. Z naszego Wikariatu uczestniczyła 40 osobowa grupa misjonarzy i misjonek, jak również 5 naszych klerykow diecezjalnych. Haslem tego kongresu było: „Ameryka, twoim powołaniem jest misja, która bierze poczatek ze spotkania z zywym Chrystusem i Jego Ewangelia”.

Dziękujemy również Panu za kanonizacje siostry Nazarii Ignacji March, która wprawdzie urodzila się w Madrycie (1889) ale prawie cale zycie spedzila na misji w Boliwii, a konkretnie w miescie Oruro. Tam otworzyła kuchnie charytatywna, by wspierac biednych i zaniedbanych. Jest zalozycielka Siostr Misjonek Krzyzowych Kosciola, których celem było wspieranie pracy kaplanow, i porwadenie misji. Stworzyła poraz pierwszy w historii, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, troszczac się o ich dobro duchowe i materialne. To ona pragnela pomoc wówczas Kosciolowi,

który również w tym czasie przechodził trudne chwile, obejmując go pasem miłosierdzia. Zmarła 6 lipca 1943 r. w Buenos Aires, beatyfikowana była przez papieża Jana Pawła II w 1992, i od 14 października 2018 r. możemy ją nazywać świętą.

Kiedy pisze ten list, prawie we wszystkich miastach Boliwii, trwają manifestacje, sprzeciwiające się postulacji obecnego prezydenta Boliwii do następnej kadencji, aż do roku 2025. Jest już prezydentem dwóch kadencji, i Konstytucja obecna nie zezwala na trzecią kadencję. Zostawiam tą wzmiankę bez komentarza, jednak proszę Boga, abysmy w życiu rodzinnym, kościelnym i społecznym, nie zapomnieli kroczyć śladami Pana Jezusa, który nie przyszedł na ziemię po to aby mu służyli, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu (cfr. Mt 10,45)

Kończąc, dzielę się tym o czym niedawno telefonicznie informowałem mnie Ks. Proboszcz, że następny charytatywny bal misyjny w Zakrzowie w styczniu 2019 będzie obchodził 10 rocznicę. Już dzisiaj składam gratulacje i podziękowanie Organizatorom kolejnego jubileuszowego balu, ale też i Wszystkim uczestnikom tego radosnego spotkania misyjnego. Chciałbym także nadmienić, że ofiary z tego balu misyjnego, zostaną przeznaczone na wyposażenie kuchni charytatywnej dla dzieci z internatu (meble, lodówka, elektryczny piec,...).

W imieniu tych dzieci z internatu w Nucleo 14, ich rodziców i wychowawców, dziękuję z całego serca za służbę naszemu misyjnemu Kościołowi poprzez pomoc duchową i ekonomiczną. A w naszych modlitwach obejmujemy Wszystkich i każdego z osobna, i życzymy Wam opieki Świętej Rodziny z Nazaretu, oraz daru radosnego świadectwa o Jezusie, który dzieli z nami chwile radosne i trudne, i ciągle wstawia się za nami u Swojego Ojca w Duchu Świętym.

Bp. Antoni Bonifacy Reimann, OFM

Concepción, Boże Narodzenie, 2018